

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, przeprowadzonej w dniu 15 czerwca 2016r. w siedzibie Urzędu Gminy w Wodzisławiu, ul. Krakowska 6, 28 – 330 Wodzisław o godz. 12¹² w sali nr 14, I piętro dotycząca realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie „**Farmy Wiatrowej Wodzisław**” i związanej z tym procedurą administracyjną wydania decyzji środowiskowej realizowanego na terenie obrębów sołectw: Kaziny, Jeziorki, Klemencice, Łany, Wodzisław gm. Wodzisław oraz w miejscowościach: Grążów, Bolesćice, Piołunka, Aleksandrów, Zielonki gm. Sędziszów powiat jędrzejowski, województwo świętokrzyskie, realizowanego przez Polenergia Farma Wiatrowa Wodzisław Sp. z o.o. ul. Krucza 24/26, 00 – 526 Warszawa.

Rozprawa była filmowana przez pana Grzegorza Kuśmierzera oraz nagrywana przez protokolanta z ramienia urzędu.

Uczestnicy rozprawy:

Prowadzący Rozprawę : Renata Koziara – Sekretarz Gminy Wodzisław

Strony biorące udział w rozprawie :

1. Z ramienia Urzędu Gminy :
 - 1) **Małgorzata Sito** – inspektor ds. ochrony środowiska (w zakresie merytorycznym)
 - 2) **Jakub Mazur** – radca prawny Urzędu
 - 3) **Aleksandra Adamska** – inspektor UG- protokolant

2. **Przedstawiciele inwestora:**
 - 1) **Piotr Ładoń** – Polenergia – Farma Wiatrowa Wodzisław Sp. z o.o.- prawnik,
 - 2) **Kamila Lis** - Grupa PEP – Farma Wiatrowa Wodzisław Sp. z o.o.- specjalista,
 - 3) **Tomasz Brzeski** - Grupa PEP – Farma Wiatrowa Wodzisław Sp. z o.o.- kierownik projektu,
 - 4) **dr hab. Maciej Przewoźniak** – firma PROEKO – Biuro Projektów i Wdrożeń, Proekologicznych - kierownik zespołu przygotowującego „Raport o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia pn. „Farma Wiatrowa Wodzisław”,
 - 5) **dr inż. Jacek Szulczyk** – akustyk, Firma „Eko-Pomiar” Sp. z o.o. w Poznaniu.

3. **Zainteresowani mieszkańcy i inni uczestnicy rozprawy.**

Lista obecności uczestników rozprawy stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Pani Renata Koziara Sekretarz Gminy Wodzisław poinformowała, że na podstawie art. 93 ustawy KPA pismem OŚ.R.6220.2.13 z dnia 4 grudnia br. została wyznaczona przez Wójta Gminy do przeprowadzenia dzisiejszej rozprawy administracyjnej. Następnie

przedstawiła strony biorące udział w postępowaniu. Dodała, że na rozprawę dojedzie również przedstawiciel pan Wacław Szarek Burmistrz Miasta i Gminy Sędziszów.

W dalszej rozprawie pani sekretarz poinformowała, że jest to rozprawa otwarta dla społeczeństwa i odbywa się w oparciu o art. 91 § 1 i § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016r., poz. 23). O miejscu i terminie rozprawy administracyjnej strony postępowania zostały powiadomione poprzez obwieszczenie znak: OŚR.6220.1.14 z dnia 10.05.2016r. umieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodzisław oraz na tablicach ogłoszeń w miejscowościach: Kaziny, Jezioriki, Klemencice, Łany, Wodzisław gm. Wodzisław oraz w miejscowościach: Grązów, Boleścice, Piołunka, Aleksandrów, Zielonki gm. Sędziszów. W obwieszczeniu poinformowano o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy oraz możliwością wnoszenia uwag i wniosków w formie ustnej, pisemnej lub elektronicznej (na adres mailowy: ugwodzislaw@wp.pl) w terminie 21 dniowym, czyli od 1 czerwca 2016 r. do 22 czerwca 2016 r. w Urzędzie Gminy Wodzisław, pok. nr 6, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu 7.30-15.30. Pani sekretarz wyjaśniła, że na zadawane pytania odpowiedzi będą udzielać przedstawiciele inwestora.

Następnie przedstawiła **porządek rozprawy:**

1. Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.
2. Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie.
3. Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Wnioskodawcę.
4. Przedstawienie zgłoszonych zagadnień do Wnioskodawcy.
5. Udzielanie odpowiedzi przez Wnioskodawcę na poruszane kwestie.
6. Zgłaszanie uwag końcowych (dodatkových) do wypowiedzi Wnioskodawcy.
7. Zakończenie rozprawy.

Przebieg rozprawy :

Ad. 1.

Pani sekretarz przedstawiła zasady dobrej współpracy jakie będą obowiązywać wszystkich uczestników rozprawy polegające na:

- 1) wyłączeniu lub ściszeniu telefonów komórkowych,
- 2) wpisaniu się na listę obecności,
- 3) nie zakłócaniu przez uczestników rozprawy wypowiedzi osoby przemawiającej i szanowaniu opinii innych,
- 4) w celu zabrania głosu zgłaszaniu się i czekaniu aż prowadzący rozprawę udzieli głosu,
- 5) zagadnienia poruszane przez uczestników rozprawy powinny dotyczyć wyłącznie spraw związanych z warunkowaniami środowiskowymi przedsięwzięcia.

Następnie przedstawione zostały **zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej** tj.:

- w czasie rozprawy każdy będzie miał prawo do zabrania głosu w dyskusji – celem zaprotokołowania konieczne będzie przedstawienie się z imienia i nazwiska, w ten sam sposób każdy będzie miał prawo zadawać pytania i składać wnioski, na które następnie zostanie udzielona odpowiedź,
- w sprawach istotnych, do których wnioskodawca nie odniesie się na rozprawie, z braku czasu lub z innych przyczyn, Wójt Gminy Wodzisław wezwie wnioskodawcę do złożenia pisemnych wyjaśnień,
- rozprawa będzie rejestrowana w postaci zapisu dźwiękowego, na podstawie, którego zostanie sporządzony protokół z rozprawy, który zostanie zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Pani sekretarz przedstawiła **podstawę prawną prowadzenia rozprawy administracyjnej** tj.:

§ 1. Zgodnie z art. 95. Kodeksu postępowania administracyjnego § 1 na rozprawie strony mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto strony mogą wypowiadać się, co do wyników postępowania dowodowego.

§ 2. Kierujący rozprawą może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy. Jednakże na żądanie strony należy zamieścić w protokole osnowę treści uchylonego pytania.

- zgodnie z art. 96 Kodeksu postępowania administracyjnego - za niewłaściwe zachowanie się w czasie rozprawy strony, świadkowie, biegli i inne osoby uczestniczące

w rozprawie mogą być, po uprzednim ostrzeżeniu, wydalone z miejsca rozprawy przez kierującego rozprawą oraz ukarane grzywną do 100 zł. Na postanowienie o ukaraniu grzywną służy zażalenie.

Pani sekretarz poinformowała, że wszystkie strony postępowania odebrały zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy administracyjnej w formie obwieszczenia Wójta Gminy Wodzisław – obwieszczenie stanowi **załącznik nr 2** do protokołu, a przebieg rozprawy rejestrowany jest na nośniku elektronicznym, z uwagi na konieczność sporządzenia dokładnego protokołu z jej przebiegu.

Ad.2.

Pani Małgorzata Sito – podinspektor ds. ochrony środowiska i rolnictwa w UG Wodzisław przedstawiła procedurę administracyjną wydania decyzji środowiskowej oraz informację o obecnym etapie prowadzonego postępowania – pisemna informacja stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Ad.3.

Pan dr hab. Maciej Przewoźniak przedstawiciel firmy PROEKO – Biuro Projektów i Wdrożeń Proekologicznych, kierownik zespołu przygotowującego „Raport o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia pn. Farma Wiatrowa Wodzisław” przedstawił informację multimedialną dot. elektrowni wiatrowych – informacja stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Poinformował, że raport sporządzono zgodnie z ustawą, która dotyczy ocen, udziału społeczeństwa itd. na podstawie którego Wójt Gminy Wodzisław wydał postanowienie. Postanowienie było poprzedzone opiniami Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach i dyrektora Sanitarnego w Jędrzejowie. Raport został sporządzony zgodnie z wymogami ustawowymi i zgodnie z postanowieniem. Przedsięwzięcie ma być zlokalizowane w dwóch gminach tj. większa część -16 szt. w Gminie Wodzisław, a mniejsza-7szt. w Gminie Sędziszów. Każda z elektrowni może mieć do 3 megawatów mocy czyli łącznie dla wszystkich maksymalnie 69 megawatów łącznie dla wszystkich elektrowni. Parametry każdej z elektrowni określono biorąc pod uwagę maksymalną wysokość do końcówki śmigły pionowo tj. 170 metrów nad poziomem terenu, a maksymalna wysokość wieży wynosi 125m. (mapa 1). Pan Przewoźniak poinformował, że na kolejnej mapie przedstawiono to w sposób bardziej szczegółowy tj. 7 elektrowni w gminie Sędziszów, 16 w Gminie Wodzisław i na pograniczu tzw. stacja GPZ, której zadaniem jest zebranie energii ze wszystkich elektrowni i przesłanie jej do sieci przesyłowej ogólnokrajowej po drodze ze zmianą napięcia tj. ze średniego na 110.1 Teren lokalizacji to przede wszystkim użytki rolne, niewielki tereny leśne oraz tereny osadnicze i ciągi komunikacyjne. Raport

oddziaływania na środowisko wyróżnia dwie podstawowe grupy zagadnień tj. oddziaływanie na przyrodę i oddziaływanie na ludzi. Generalnie na środowisko gdyż ludzie są w środowisku gdyż w nim żyją i funkcjonują. W pierwszej kolejności pan Przewoźniak przedstawił informację dot. oddziaływania na środowisko. Stwierdził, że oddziaływania te się łączą gdyż przyroda oddziałuje na ludzi, a ludzie częściowo na przyrodę i w sumie podział ten jest sztuczny. Poinformował, że przyrodą zajmuje się RDOŚ, a człowiekiem zajmuje się powiatowy i wojewódzki Inspektor Sanitarny. Przed sporządzeniem raportu przeprowadzono monitoring terenu lokalizacji i objął on rozpoznanie środowiskowo- florystyczne tj. porosty, grzyby, ptaki, nietoperze, ssaki, płazy, gady i nawet motyle co jest wyjątkiem.

Wyniki środowiskowo- florystyczne wykonane przez specjalistę botanika, w sezonie wegetacyjnym, który stwierdził, że 90% powierzchni zajmują pola uprawne, rzadkość stanowią łąki czyli przeważają grunty orne, a jedyne zbiorowiska roślinne są przy drogach, miedzach oraz niewielkie kompleksy leśne. Florystyka typowa, nie stwierdzono gatunków rzadkich i chronionych,

- grzyby – tylko dot. porostów- badanie przeprowadził lichenolog, znaleziono tylko w terenach leśnych ale na terenie elektrowni nie występują. Jego wniosek był taki, że elektrownia nie zagraża tej grupie organizmów,

- porosty – tylko na drzewach, badanie przeprowadził kolejny specjalista albo na głazach gdyż nie ma w tej lokalizacji innego siedliska. Wykazał on, że występują tylko pospolite gatunki, nie ma organizmów objętych ochroną i brak zagrożenia,

- monitoring ichtiologiczny- najważniejszy gdyż ta grupa zwierząt jest najbardziej zagrożona oddziaływaniem elektrowni gdyż w skutek zderzenia ptaka z elektrownią najczęściej on ginie gdyż stosunek wagi ptaka i elektrowni jest taki, że sprawa jest przesądzona. Zdarza się tak w przypadku gdy elektrownie są zbudowane na szlakach przelotu ptaków. Dlatego przeprowadza się monitoring aby sprawdzić czy szlaki takie występują, czy są tam gatunki ważne, chronione i czy jest jakieś zagrożenie. W tym przypadku ornitolog przez wszystkie pory roku przeprowadzał obserwacje. W sumie występuje 82 gatunki ptaków co jest niewiele w porównaniu do setek monitoringów wykonanych w kraju. Wynika to z przewagi pól i brakiem siedlisk, które są atrakcyjne dla ptaków. Dlatego jest stwierdzenie, że powierzchnia posiada ubogą mało zróżnicowaną abifaunę lęgową. Chodzi tu o gatunki, które tutaj gniazdują i miejsc koncentracji ptaków w szczególności na przelotach. Pan Przewoźniak podkreślił, że przeloty wiosenne i jesienne występują w Polsce wszędzie np. w Warszawie, Krakowie czy nad polami. W tym przypadku chodzi o to czy są wzmożone wędrówki ptaków, gdzie ptaki się koncentrują, gdzie lecą ich setki czy tysiące i wtedy to zagrożenie staje się

istotne. Takiej sytuacji w tym przypadku nie ma. Pan Przewoźniak na mapie wskazał tereny, które objęte są badaniem oraz bardzo interesujące gatunki ptaków,

- monitoring hiroteologiczny dot. nietoperzy, wykonany od marca do listopada gdy wtedy są one aktywne życiowo. W pozostały okresie nie robi się badań jedynie szuka miejsc zimowania. Stwierdzono tylko 3 gatunki co jest niewiele gdyż zwykle jest ich 6 -7, a nawet więcej. Są to gatunki pospolite w skali kraju ale wszystkie gatunki nietoperzy w Polsce są chronione. Jest to spowodowane tym, że ubywa miejsc gdzie mogły by przezimować tj. piwnice, strychy, gdzie jest przewiew, nie ma mrozu i gdzie będą mogły spokojnie hibernować. Coraz mniej jest takich miejsc, a budynki są teraz szczelne. Wyniki badania mówi, że nie ma zagrożenia dla tej grupy organizmów. Obserwacje były prowadzone wzdłuż tzw. transektów przy planowanej lokalizacji elektrowni. Obserwacje przeprowadzane były głównie o zmierzchu gdyż głównie wtedy żerują po zachodzie słońca, chociaż niektóre mogą się wcześniej wybudzić. Generalnie ich aktywność to są pierwsze godziny po zachodzie słońca. Lubią one żerować nad zbiornikami gdyż jest tam dużo owadów, a w tym przypadku nie ma takich miejsc,

- monitoring ssaków- przy elektrowni wiatrowej problem ten tak naprawdę nie istnieje. Elektrownie nie stanowią żadnej bariery w przemieszczaniu się ale wykonuje się badania gdyż w miejscu budowania elektrowni może być np. ich nora. Są cztery gatunki objęte ochroną tj. jeż, wiewiórka, ryjówka i pod ścisłą ochroną chomik, który jak się okazało jest w tym regionie gatunkiem pospolitym,

- monitoring gadów i płazów- bardzo uboga fauna, tylko 4 gatunki gadów i 2 gatunki płazów, nie ma odpowiedniego środowiska dla życia tych zwierząt, brak zbiorników, zarośli, środowisko zmienione, intensywnie użytkowane rolniczo, brak przeszkód dla lokalizacji,

- monitoring motyli, nie stwierdzono gatunków zagrożonych i objętych ochroną, występują gatunki pospolite chociaż widzi się je coraz mniej. Spowodowane jest to zmianą środowiska i motyl staje się rzadkością.

Ochrona przyrody: teren lokalizacji znajduje się poza terytorialnym zasięgiem ochrony przyrody. W Polsce jest 10 takich form i żadna w tym terenie nie występuje tj. rozpoczynając na parku narodowy, a kończąc na pomniku przyrody. Nie stwierdzono również gatunków podlegających ochronie prawnej tj. jeśli chodzi o rośliny i grzyby, a w przypadku zwierząt są to ptaki. Jest ich 82 gatunki z czego 76 objętych ochroną częściową co wynika z przepisu, że 99% ptaków w Polsce jest objętych ochroną. Doprowadziło do tego rozbudowane lobby ornitologów co nie jest spotykane w takim zakresie w innych krajach. W Polsce występują obszary Natura 2000 gdzie ochroną objęte są wszystkie gatunki i są również „Obszary

ptasie”, gdzie ochroną są objęte tylko ptaki. Nadrzędna rola ptaków jest taka, że żyją one we wszystkich środowiskach tj. nad wodą, na wodzie, w lasach, w polach, na skałach, w górach. Są to ładne i nieszkodliwe zwierzęta. Na terenie lokalizacji stwierdzono 76 gatunków, które podlegają ochronie częściowej lub całkowitej ale wśród nich nie było gatunków wyjątkowo rzadkich.

Podsumowując realizacja farmy wiatrowej nie wpłynie niekorzystnie na chronione gatunki roślin, a w przypadku zwierząt nie można wykluczyć potencjalnego oddziaływania na ptaki i wymienione wcześniej 3 gatunki nietoperzy chociaż na tym terenie oddziaływanie na te osobniki jest dużo niż w innych terenach.

Pan Przewoźniak przedstawił mapę oddziaływania farmy na różne formy ochrony przyrody w otoczeniu. Najbliższy jest obszar chronionego krajobrazu oraz obszary Natury 2000- siedliskowe. W dużej odległości znajdują się obszary ochrony ptaków oraz w dużych odległościach znajdują się niewielkie obszary rezerwatów przyrody. Lokalizacja ja farmy jest idealna gdyż nie jest konfliktowa terytorialnie z żadną formą ochrony przyrody. W opracowaniu opisano odległości do różnych form przyrody, które wynoszą od kilku do kilkunastu kilometrów. Opisano odległości do najbliższych obszarów Natura 2000. Są to obszary występujące w całej Unii Europejskiej i są to obszary tzw. nad ochrony i zwraca się na nią większą uwagę niż na nasze tradycyjne formy, zwłaszcza zwracają na nie szczególnie urzędy.

Oddziaływanie na ludzi. Pan Przewoźniak podkreślił, że jest to obszar najbardziej interesujący zwłaszcza wobec faktu, że obszary przyrodnicze są w tym przypadku umiarkowane, a właściwie małe.

Rodzaje oddziaływania:

- emisja hałasu,
- emisja infradźwięków,
- migotanie cieni (obracające się śmigła pod wpływem promieni słonecznych powodują powstawanie ruchomych cieni),
- emisja pola,
- zmiana krajobrazu,
- wibracje,
- awarie,

- efekt stroboskopowy- pojęcie występujące ale we współczesnych elektrowniach efekt ten nie występuje gdyż skrzydła malowane są odpowiednią farbą, które nie odbijają promieni słonecznych.

Analiza akustyczna. Ocenę akustyczną sporządzono dla przykładowego typu elektrowni, która spełniała określone wcześniej warunki czyli maksymalna wysokość wieży 125m, maksymalna moc akustyczna 106,5 decybeli. W analizie uwzględniono również stację abonencką bo transformatory są też źródłem hałasu ale ich poziom hałasu w porównaniu z elektrowniami jest niewielki tj. rzędu 66 decybeli. Obliczenia wykonuje się dla najgorszych warunków termicznych czyli dla określonej temperatury, wilgotności i wiatru tj. o takich parametrach gdzie rozprzestrzenianie się hałasu jest największe czyli taki, który mógłby najbardziej zaszkodzić. Do badań brano pod uwagę liczbę elektrowni. W wyniku badań wychodzi, że w porze dziennej wszystkie elektrownie mogły by pracować bez ograniczeń natomiast w porze nocnej musiały by być wyciszane gdyż norma dla dnia jest inna, a dla nocy jest inna tj. w nocy musi być ciszej. Każda nowoczesna elektrownia ma nastawy, które umożliwiają obniżenie jej mocy np. ma moc maksymalną 106,5 ale jak trzeba to tą moc się obniża do 104, 102 itd. W opracowaniu jest określone do ilu miało by być obniżone tj. 1 do 102,5 a 6 szt. do 104,5. Obniżenie można dokonać gdyż wszystkie elektrownie połączone są ze sobą światłowodami do centrum sterowania i steruje tym komputer. Gdy zaczyna się pora nocna to moc jest obniżana, a gdy jest dzień to wraca się do nastawienia dziennego. Wszystko to odbywa się w sposób zautomatyzowany. Nie można zarzucić, że ktoś robi coś niezgodnie z normami gdyż jest to wszystko zautomatyzowane, wszystko odbywa się poza ludźmi i rządzi tym oprogramowanie. Pan Przewoźniak przedstawił mapę, na której zaznaczono niebieskie i czerwone linie tzw. izofony tj. punkty łączące linie o jednakowym poziomie hałasu oraz linia zielona. Pan Przewoźniak dodał, że formy hałasu są różne w zależności od rodzaju zabudowy tj. inna jest dla zabudowy jednorodzinnej, inna dla zabudowy wielorodzinnej czy zagrodowej jak również zabudowy usługowej. Normy są zaostrzone dla zabudowy jednorodzinnej i usług, a łagodniejsze dla zabudowy wielorodzinnej i zagrodowej. Są to dźwięki których się nie słyszy ale jak są to mogą szkodzić. Jako przykład pan Przewoźniak wskazał, że słyszy się dźwięki jadąc samochodem przy uchylonym oknie, ich tak naprawdę się nie słyszy ale one są i powodują „skołowanie”. Inny przykład dot. telefonu komórkowego tj. mówi się, że on nie szkodzi, a nie jest to prawdą gdyż wytwarza on pole elektromagnetyczne i noszenie jego w kieszeni może być szkodliwe. W przypadku elektrowni wiatrowych wykazano, że hałas, który jest z nich emitowany nie oddziałuje na organizm człowieka. Jest to kwestionowane przez oponentów elektrowni ale są to doniesienia naukowe z całego świata, a opracowując analizę na czymś trzeba się oprzeć. Pan Przewoźniak podkreślił, że wierzy w naukę i popiera opinię, że ten hałas nie szkodzi, a

gdy ktoś uważa, że jest odwrotnie to musiał by to w racjonalny sposób udowodnić. Temat ten bardziej szczegółowo może później omówić pan akustyk.

Analiza migotania cieni. Analiza jest wykonywana w sposób sformalizowany przy zastosowaniu odpowiedniego programu komputerowego. Nie robi się w tym przypadku obrazków tylko jest to model matematyczny. Jest określona ilość elektrowni i oblicza się ile godzin w ciągu roku efekt migotania cieni może wystąpić. Na mapie zaznaczono punkty dla których to zostało obliczone, są one dookoła zaznaczone i ten efekt może wystąpić od 0 do 21 godzin w ciągu roku czyli średnia w ciągu roku daje kilka minut, przy czym jest zastrzeżenie, że ten efekt występuje tylko w dni słoneczne. Efekt migotania cieni zależy również od kierunku wiatru tj. efekt występuje tylko wtedy gdy wiatr wieje prostopadle do elektrowni tj. kiedy śmigła rzucają cienie. Pan Przewoźniak wskazał na mapie przykład dla jednej z elektrowni. Wyjaśnił, że w analizie brano pod uwagę wariant najgorszy.

Pole elektromagnetyczne. Potencjalne źródła to jest stacja ze średniego napięcia ze 110, elektrownie wiatrowe tylko tam gdzie jest rotor i linie kablowe. W praktyce linie kablowe średniego napięcia nie stanowią żadnego źródła pola elektromagnetycznego i to samo dotyczy elektrowni wiatrowych. Źródłem pola są stacje transformatorowe z tym, że w przypadku stacji 110 nie jest to wielki zasięg i zasadą z prawa wynikającą jest iż stacja transformatorowa musi być ogrodzona i niedostępna dla ludzi w zasięgu przekroczeń tej normy. Czyli jest niemożliwe aby wybudować stację, która była by szkodliwa dla ludzi gdyż nikt jej nie przyjmie i nie wyda zgody na użytkowanie. Musi być ona ogrodzona w takim zasięgu aby objąć cały jej teren. Na ich teren mają prawo wejść tylko ekipy zakładu energetycznego tj. jeśli wchodzić gdy napięcie jest włączone to tylko na określony czas, a gdy jest wyłączone to bezterminowo. W tym przypadku wystąpienie jakiegokolwiek zagrożenia jest wykluczone. Ponadto po oddaniu stacji wykonuje się badania kontrolne. Wykonuje się obliczenia biorąc pod uwagę parametry z zapasem i w tym przypadku nie ma możliwości aby stacja była szkodliwa.

Oddziaływanie na krajobraz. Jest to kwestia indywidualna gdyż każdej osobie mogą się podobać różne rzeczy, każdy ma swój punkt widzenia. W tym przypadku trudno jest taką ocenę zobiektywizować. Sporządzono zdjęcia – w szczególności z dróg i terenów osadniczych - z umiejscowieniem w nich elektrowni po to aby przedstawić wizualizację, aby pokazać jak te elektrownie będą wyglądać. Sporządzono wizualizacje na najgorsze warunki czyli jest dobra pogoda, śmigła są skierowane w kierunku osoby, która obserwuje. Pan Przewoźniak przedstawiał wizualizację z różnych kierunków tj. z północnego – zachodu od wsi Aleksandrów. Wizualizacja w pochmurną pogodę, elektrownie są lepiej widoczne. Wyjaśnił, że w słoneczną pogodę czy na tle chmur cumulusów elektrownie są widoczne

inaczej. Zauważył, że końce śmigieł pomalowane są na czerwono gdyż wynika to z przepisów lotniczych. Drugie zdjęcie od wsi Zielonki od 1km do 7 km, z drogi krajowej nr 7 odległość od 0,4 km do 6 km- im elektrownia dalej tym niższa i dalej zanika, a z bliskiej odległości jest oczywiste, że ją lepiej widać gdyż jest to duży obiekt. Podsumowując ocenę estetyczną obiektu to są one skrajno- odmienne tj. od negatywnej do oceny, że są to konstrukcje wyrafinowane technicznie, o specyficznym, nowoczesnym kształcie. Generalnie w tym przypadku będzie 23 elektrownie i stworzą znaczny zespół. Następnie przedstawił koleje zdjęcia tj. z miejscowości Mierzawa, na północ od Wodzisławia. Zwrócił uwagę na kolor chmur, który wpływa na widoczność tj. na tle jasnych chmur jasne elektrownie zanikają. W przypadku ciemnych chmur- burzowych – elektrownie były by bardziej wyeksponowane ale taka sytuacja ma miejsce tylko kilka dni w roku. Kolejne zdjęcie od doliny rzeki Mozgawy z północnej części Wodzisławia, „puste” zdjęcie ze wsi Sielec oraz ze wsi Boleścicie. Gdyby była taka pogoda jak dzisiaj to widoczność była by słabsza. Przy oddziaływaniu na krajobraz ważne jest przyzwyczajenie. Elektrownie na początku wywołują obawy, a później się okazuje, że było to na wyrost.

Wibracje. Przy budowie jest to normalne, że będą występować w odległości kilkudziesięciu metrów. Jeżeli chodzi o eksploatację elektrowni to z biegiem czasu są one coraz bardziej unowocześniane i zjawisko to się eliminuje. Nie mają one wpływu na obiekty budowlane.

Awaria, katastrofa budowlana. Jak wszystko tak i elektrownia może się przewrócić ale nie było takiego przypadku. Osobiście widział tylko złamane śmigło ale była to elektrownia przywieziona jako odpad z Niemiec. W nowoczesnych elektrowniach coś takiego nie może się zdarzyć gdyż wszystko jest precyzyjnie policzone i są to konstrukcje wręcz kosmiczne. Wszystko odpowiada polskim normom ale nie można wykluczyć katastrofy. W tym przypadku elektrownie są na tyle odsunięte od zabudowań czy dróg, że nie zagrażają życiu ludzi.

Efekt stroboskopowy. Współczesne elektrownie nie wywołują tego efektu.

Oddziaływanie na dobra materialne. Pozytyw jest taki, że powstaje sieć dróg gdyż do każdej elektrowni musi być dojazd po to aby ją wybudować, a później serwisować. Nie ma wpływu na zainwestowanie okolicznych wsi za wyjątkiem użytkowania dróg i ich zniszczeń tj. inwestor musi je wyremontować, nie ma ograniczeń w użytkowaniu rolniczym. Oczywiście jest jednak to, że na terenach gdzie przekroczone są normy hałasu jest zakaz zmiany użytkowania gruntów rolnych na osadnicze, ale grunty użytkowane rolniczo są ujęte w planie, który określa sposób użytkowania danych gruntów i w tym przypadku nie ma żadnej sytuacji konfliktowej. Tereny osadnicze są dopuszczone w planie gdzie indziej. Po to sporządza się plan aby racjonalnie gospodarować przestrzenią. Dla gmin są korzyści z tytułu

podatków, zwłaszcza, że mają wzrosnąć. Są sytuacje, że sołectwa pertraktują z wójtem i mają udział w tym podatku.

Oddziaływanie skumulowane. Zespół elektrowni może oddziaływać z innymi, które miały by tu powstać. W tym przypadku inwestor planuje jeszcze jedną farmę na terenie gminy, w najbliższym sąsiedztwie farma Nagłowice i Jędrzejów w sumie w okolicy jest ich niewiele. W gminach nadmorskich, na pojezierzach tam gdzie są lepsze warunki wietrzne może być większe zagęszczenie ale w tym przypadku tak nie jest. Oddziaływanie skumulowane nie może dotyczyć akustyki gdyż są duże odległości. Nie dotyczy również organizmów tj. ptaki bo elektrownie nie tworzą bariery natomiast może to wpłynąć na krajobraz bo może się zdarzyć, że będzie widać dwa zespoły. Jeżeli chodzi o funkcje to więcej terenu będzie wyłączona z użytkowania osadniczego ale będzie to zgodne z miejscowymi planami, nie będzie uciążliwości związanych z hałasem gdyż są duże odległości. Najważniejszy efekt krajobrazowy.

Ograniczenia negatywnych oddziaływań. Wszelkie negatywne oddziaływania jakie zostały stwierdzone są zawarte w zestawie zaleceń w raporcie, co trzeba zrobić aby je zminimalizować i wyeliminować. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wpisuje je do decyzji środowiskowej plus swoje inne zastrzeżenia, a następnie wójt wpisuje je w swojej decyzji środowiskowej. Inwestor musi się do tego podporządkować. Decyzja jest załącznikiem do pozwolenia na budowę i wszystkie zalecenia musi uwzględnić. Gdy inwestycja zostanie oddana do eksploatacji wykonuje się pomiary kontrolne. Dotyczą one pomiarów hałasu w otoczeniu, kontroluje się wpływ na ptaki i kontroluje się wpływ na nietoperze oraz teren wokół stacji. Pomiary robi się po to gdyż żadne przewidywanie przyszłości nie jest w 100% pewne. Prognozuje się na najgorsze warunki ale jest zawsze margines niepewności. Dlatego później jest to wszystko kontrolowane, a wyniki badań wysyłane są do odpowiednich urzędów. Najlepszym rozwiązaniem aby przekonać się co to są za inwestycje to wyjazd w teren gdzie znajdują się takie inwestycje, porozmawianie z ludźmi, najlepiej tam gdzie jest to dłużej, gdzie emocje opadły i wtedy spojrzenie staje się bardziej obiektywne. Pan Przewoźniak podziękował za udzielenie głosu.

Sekretarz gminy zwróciła się do pana Jakuba Szulczyka z pytaniem, czy chce coś dodać czy będzie odpowiadać na zadawane pytania.

Pan Jakub Szulczyk zaproponował, że gdy uczestnicy rozprawy będą chcieli to może w kilku zdaniach przedstawić zakres i zagadnienie. Odnosząc się do tematu infradźwięków jeżeli chodzi o elektrownie wiatrowe to sprawa ta jest już bardzo dawno rozstrzygnięta. Badania jakie dot. w/w tematu są prowadzone w krajach Europy Zachodniej od 15-20 lat i od około 10 lat problem ten nie jest tam w ogóle brany pod uwagę gdyż stwierdzono

jednoznacznie, że zagrożenia w tym zakresie na ludzi nie ma w żadnym stopniu. Wynika to z dwóch podstawowych rzeczy tj. naturalnym źródłem infradźwięków jest wiejący wiatr, a w ujęciu turbin wiatrowych to aby ona pracowała to ten wiatr musi mocno wiać. Są badania sprzed 10- 15 lat ale również nowe badania wskazujące, że nawet największe turbiny 3 megawatowe wyłączy się mierzy się tzw. tło akustyczne to poziom infradźwięków jest czysty i porównywalny jest w swym zakresie do turbiny pracującej czyli tło akustyczne i wiatr kumulują wysokość infradźwięków. Druga sprawa to od wiejącego wiatru i od pracujących turbin wiatrowych poziomy w zakresie infradźwięków czyli od 1 do 12 herców są one w zakresie 60- 80 decybeli, a ucho ludzkie jest tak skonstruowane, że aby w tym zakresie częstotliwości cokolwiek odbierał poprzez narząd słuchu czy samą wibrację sygnał musi być w wysokości 120- 130 decybeli. Są to zasadnicze różnice i te sygnały są podprogowe i nie fizycznej możliwości dla takich poziomów dźwięków czy niskiej częstotliwości infradźwięków ten hałas nam w jakikolwiek szkodził. Pan Szulczyk poinformował, że udzieli wszelkich wyjaśnień na pytania chociaż osoby zainteresowane znają temat i pytania będą raczej proformą gdyż wielokrotnie na ten temat już dyskutowano.

Pani sekretarz zauważyła, że w dzisiejszej rozprawie uczestniczy pan Wacław Szarek Burmistrz Sędziszowa, który reprezentuje swoją gminę oraz pani Bożena Szczypiór Wójt Gminy Wodzisław.

Ad.4. Ad.5.

Pani sekretarz przypomniała aby przy zadawaniu pytań przedstawić się z imienia i nazwiska oraz zaproponowała aby punkt 4 połączyć z punktem 5 tj. aby po zadanym pytaniu udzielana była odpowiedź.

Pan Grzegorz Kuśmierz Stowarzyszenie Wspólne Dobro poinformował, że jest stroną postępowania administracyjnego. Zauważył, że przedstawionych wypowiedzi wszystko jest piękne ale należy zadać sobie pytanie dlaczego tak dużo ludzi protestuje nie tylko w Polsce ale i na świecie. Niektóre farmy jeszcze nie powstały, a ludzie martwią się o swoje zdrowie. Spadną ceny nieruchomości bo kto się będzie chciał budować w pobliżu elektrowni wiatrowych. Zadziwiające jest to, że nie ma nikogo z mieszkańców bo powinni tu być gdyż będą mieszkać w jej pobliżu. Jest jednak uzasadnienie do tego gdyż Sejm 20 maja przyjął ustawę dot. minimalnych odległości tj. każda elektrownia nie może powstać bliżej niż 1700 metrów od zabudowań. Gdy ustawa wejdzie już w życie to można powiedzieć, że dzisiejsze spotkanie jest bezprzedmiotowe ale w związku, że spotkanie ma miejsce chce zadać kilka pytań. Stwierdził, że nie chce się odnosić do kwestii ptaków gdyż nie jest specjalista w tej dziedzinie odniesie się tylko do kwestii hałasu. Zauważył, że w prezentacji powiedziano, że

hałas był badany przy najgorszych warunkach. Pan Kuśmierz pytał, jaki współczynnik „G” był brany pod uwagę do obliczenia poziomu hałasu.

Pan Przewoźniak poinformował, że był badany metodą alternatywną i poziom był obliczany automatycznie przez program komputerowy.

Pan Kuśmierz stwierdził, że jest to niewiarygodne (wypowiedź niewyraźna). Jest stosowana metoda ISO 9213 i tam współczynnik „G’ jest przyjmowany na poziomie 0,9, a powinien być przyjmowany na poziomie 0. Od deszczu hałas się inaczej propaguje dlatego nie może tak być w taki sposób. Norma na podstawie której to liczone daje pomyłki (wypowiedź niewyraźna).

Pan Przewoźniak wytłumaczył, że dane nie były z internetu gdyż z badań wynika, że w nocy wyszło więcej i dlatego trzeba będzie obniżać.

Pan Kuśmierz prosił aby do protokołu zostały dołączone złożone przez niego dokumenty z rozprawy administracyjnej z 18 grudnia 2014 roku. Poinformował, że są normy Ministerstwa Ochrony Środowiska ale w tym przypadku przyjęto inne normy, odległości są te same. Pan Kuśmierz poinformował, że według Ministerstwa Zdrowia minimalna odległość nie może być mniejsza niż 2 km.

Pan Przewoźniak poinformował, że ministerstwo się z tego wycofało.

Pan Kuśmierz zaprzeczył. Zauważył, że nie można porównywać jazdy samochodem z uchyloną szybą do pracy turbin wiatrowych.

Pan Przewoźniak stwierdził, że samochód jest głośniejszy gdyż hałas jest przy samym uchu.

Pan Kuśmierz stwierdził, że ucho można sobie zabezpieczyć, a ludzie przy elektrowni nie mogą tego zrobić. Podkreślił, że skoro wszystko jest w porządku to kto z państwa mieszka w odległości 500m od elektrowni wiatrowej, czy kto z inwestorów w całej Polsce. Osobiście gdyby miał taką farmę to przeniósł by się w okolice swoich pieniędzy. Inwestor powinien przenieść się w takie miejsce ze swoją rodziną skoro jest to takie bezpieczne dla ludzi. Prosił o podanie materiałów naukowych, ich autorów mówiących, że nie ma wpływu infradźwięków na ludzi. Jest natomiast wiele publikacji naukowych, że mają one wpływ na ludzi w wyniku czego chorują. Dlatego nie chcemy tego chociaż nie jesteśmy przeciwko odnawialnym źródłom energii ale planuje się za dużo elektrowni, za dużych i za blisko domów. Firma po wybudowaniu elektrowni wyjedzie i zostawi je mieszkańcom. Wyraził opinię, że ludzie mieszkając 20 czy 25 lat w takiej odległości będą je odczuwać. Dane jakie dziś zawarte są z 2012 roku , a w tym czasie doszła jeszcze elektrownia w Pawłowicach czy plan budowy elektrowni Niegosławice.

Pan Przewoźniak zauważył, że nie jest to prawda gdyż prano pod uwagę dane z 2014 roku i przekęcane są fakty. Raport był na 2014 rok to jak miał przewidzieć co będzie w 2016 roku.

Pan Kuśmierz zauważył, że w Sędziszowie toczyła się procedura drugiej farmy.

Pan Waław Szarek zauważył, że w prezentacji było pokazane 5 elektrowni.

Pan Kuśmierz zauważył, że była mowa ale o farmie Nagłowice, Jędrzejów, Niegosławice. Następnie zadał pytanie czy były przesłane informacje do stacji pogodowej w Lubanii. Pytał, czy nie ma wpływu elektrownia wiatrowa na radar meteorologiczny.

Pani Małgorzata Sito wyjaśniła, że była wysłana.

Pani wójt dodała, że w innym przypadku urząd wojewódzki odrzucił by uchwałę o zagospodarowaniu.

Pan Kuśmierz wyjaśnił, że pyta o to gdyż był przypadek, że lotnictwo nic nie wiedziało i poprosiło go o przesłanie danych dot. współrzędnych. Zarówno ta farma oraz farma, która powstanie w Sędziszowie jest za blisko stacji. Stwierdził, że dzisiejsza dyskusja jest bezprzedmiotowa. Zabrano czas wójtom i burmistrzom. Zauważył, że mówiono, że jest ustawa. Stwierdził, że w Polsce nie ma prawa. Nie ma ustalonego poziomu hałasu od elektrowni, który jest szkodliwy. Czyli poruszamy się w państwie bezprawia.

Pani sekretarz przerwała wypowiedz pana Kuśmierza i prosiła o zadawanie pytań dot. omawianej farmy wiatrowej. Odniosła się również do kwestii dołączenia załączników dot. farmy wiatrowej Niegosławice. Wyjaśniła, że było to odrębne postępowanie i jeżeli pan Kuśmierz chce dołączyć jakiegokolwiek dokumenty to mają one dotyczyć obecnego postępowania. Pani sekretarz podkreśliła, że odmawia dołączenia dokumentów z poprzedniej rozprawy.

Pan Kuśmierz prosił o przedstawienie badań dot. wpływu infradźwięków z całego świata o czym mówiono w prezentacji.

Pan Przewoźniak zauważył, że pan Kuśmierz nie ufa badaniom. Prosił mieć na uwadze, że RDOŚ po długotrwałej procedurze, po wielokrotnym wzywaniu do uzupełnień wydał pozytywną opinię jak również taką decyzję wydał Państwowy Inspektor Sanitarny. Pan Przewoźniak pytał, czy również te instytucje robią panu Kuśmierzowi na złość, czy robią coś wbrew. Podkreślił, że robią wszystko zgodnie z prawem chociaż ono ciągle się zmienia. Zauważył, że pan Kuśmierz mówił o nowej ustawie, ona jest ale tak naprawdę jeszcze jej nie

ma. Nie należy mówić emocjonalnie, rzucać słów na wiatr bo nie ma po co. Należy używać argumentów potwierdzonych matematycznymi badaniami.

Pan Jakub Szulczyk odniósł się do tematu braku przepisów prawa dot. lokalizacji farm wiatrowych. Wyjaśnił, że nie ma w Polsce ani na świecie żadnych wytycznych. Może dopiero po wprowadzeniu nowych przepisów Polska będzie jedynym krajem gdzie będą sztywno określone ustawowo konkretna odległość od turbin wiatrowych. Wynika to z jednego podstawowego faktu- żadna farma wiatrowa nie jest taka sama, nie ma takich samych turbin, ukształtowania terenu. Jeżeli jest to różne to te odległości zawsze będą różne. Stałą wartością jest tylko to czyli obszar chroniony akustycznie względem których ustala się tą odległość tzn. jeżeli mamy jakiś budynek chroniony akustycznie i jedną turbinę planowaną to ta odległość może być nawet 300m. Jeżeli mamy ten sam budynek i postawimy wokół niego 4 czy 5 turbin wiatrowych to ta odległość automatycznie musi być większa i linie zachowawcze muszą być zawsze zachowane, czyli wtedy będzie np. 700 czy 800 m. Dlatego nielogiczne jest twierdzenie przez pana Kuśmierz, że nie ma prawa gdyż są przepisy, według których wyznacza się te odległości i jest to bardzo analogiczne do prawa budowlanego. Nie ma np. przepisu, który mówi o szerokości fundamentu budynku dla różnych budynków tylko są współczynniki wytrzymałościowe i za każdym razem fundamenty te się wylicza po to aby budynek się nie zawalił. Podobnie jest z hałasem. Mamy jakieś konkretne założenia i wprowadzamy dane wyjściowe tj. ilość turbin, rodzaj zabudowy itd. i wylicza się konkretne odległości. Podkreślił, że nie zgadza się z opinią, że nie ma prawa gdyż są konkretne zasady. W Polsce są one bardzo konkretne w porównaniu do innych krajów zachodnich i za każdym pomiary są wykonywane. Odnośnie hałasu infradźwiękowego zauważył, że mówił, że są konkretne badania. Podał przykładowe publikacje tj. pani Marii Gorys z 2005 roku wykonywane na farmie wiatrowej w Wolinie, z którego wynika, że aby cokolwiek słyszeć to hałas w okolicy farmy wiatrowej musi być w okolicach 90 decybeli. Raport pokazuje, że w okolicy turbin wiatrowych jest ok. 70-80 decybeli i nie ma sposobu aby w fizyczny sposób to odbierać. Określono, poziom oddziaływana pola elektromagnetycznego to poniżej tego poziomu można normalnie funkcjonować. W budynku w którym się znajdujemy są kable energetyczne, są gniazdka jest natężenie ale jest ono na tyle małe, że spokojnie można się oprzeć i usiąść i nic nie będzie. Podobnie jest również w omawianym zakresie. Nie ma znaczenia czy jest to ekspozycja czy oddziaływanie chwilowe czy długotrwałe to jeśli nie ma fizycznej możliwości aby to na nas oddziaływało to nie należy wiązać infradźwięków z pogorszeniem stanu zdrowia bo jest wiele innych elementów, które na to wpływają. Są kolejne prace naukowe tj. po recenzjach opublikowanych w czasopiśmie naukowych sporządzonych na podstawie działających elektrowni, która pracowała, a później ją wyłączono i poziomy są na bardzo podobnym

zakresie czyli w okolicy 80 decybeli. Jest również niemieckie opracowanie gdzie badania trwały 2-3 lata, na różnych farmach wiatrowych, badano pracujące farmy wiatrowe, później je wyłączano i badano tło akustyczne. Stwierdził, że w jego ocenie jest to najbardziej rzetelna i wiarygodna ocena gdyż po porywaniu tła akustycznego przy pracujących turbinach i po ich wyłączeniu nie różniło się i twierdzenie, że jest inaczej jest nielogiczne. Następnie przedstawił wykres na którym uwzględniono infradźwięki, częstotliwość w zakresie infradźwięków, poziomy ciśnienia akustycznego, zielona krzywa dot. pracy turbiny, czerwona dot. wyłączenia turbiny i tła akustycznego i są one bardzo do siebie zbliżone tj. potwierdza się poziom ok. 70 decybeli. Mamy różne opracowania np. z 2016 roku i wyniki są analogiczne. Dlatego twierdzenie pana Kuśmierz, że to szkodzi bez podstaw nie powinno mieć miejsca.

Pan Kuśmierz zauważył, że skoro dla turbiny pracującej jak i nie pracującej jest taki sam poziom decybeli tj. ok. 80 to jest to niebywała rzecz i pierwszy raz o tym słyszy. Jest tym zszokowany. Firma chce postawić źródło hałasu dźwiękowego, które będą oddziaływały praktycznie 24 godziny na dobę. Zawsze spotykał się ze stwierdzeniem, że gdy turbina pracuje to wytwarza infradźwięki, a tu mówi się, że gdy turbina stoi to wytwarza takie samo źródło hałasu.

Pa Szulczyk przerwał wypowiedź pana Kuśmierz i stwierdził, że nie zauważa on sensu badań. Wyjaśnił, że po wyłączeniu turbiny mierzy się hałas wiatru, który jest naturalnym źródłem infradźwięków. Jego główną przesłanką o której mówi jest potwierdzenie tezy, że nie ma najmniejszego znaczenia praca turbin w zakresie infradźwiękowym bo to nie one powodują hałas tylko wyłącznie sam wiatr. Badani to potwierdzają, że po wyłączeniu turbiny wiatrowej ten poziom jest taki sam jak podczas pracy i dlatego nielogiczne jest twierdzenie, że gdy turbiny są źródłem infradźwięków.

Pan Kuśmierz pytał, czy w przypadku gdyby ustawiono urządzenia pomiarowe gdy nie ma turbin to poziom hałasu wyniósł by również ok. 80 decybeli?

Pan Szulczyk potwierdził, że byłby ten sam i ma nadzieję, że pan Kuśmierz tak jak wszyscy również to zrozumiał.

Pan Kuśmierz stwierdził, że dyskusja jest rzeczowa, choć według niego nie do końca. Następnie prosił o dołączenie do protokołu dokumentów pn.:

- *Przestępcze decyzje, kogo pociągną do odpowiedzialności karnej za „afery wiatrakową”, (zał. Nr 5),*

- *pismo Ministerstwa Zdrowia z 27 lutego 2014 roku, (zał. Nr 6),*

- pismo Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z dnia 31 lipca 2013 roku (zał. Nr 7).

Zauważył, że ze strony inwestora nie podano żadnego nazwiska. Prosił o podanie nazwisk autorów opracowań bo chciałby aby było to ujęte w protokole.

Pan Przewoźniak zauważył, że nazwiska były w prezentacji.

Pan Kuśmierz zauważył, że ma słaby wzrok i ich nie widział. Stwierdził, że skoro opracowania naukowe mówią, że elektrownie nie są szkodliwe to skąd takie protesty.

Sekretarz gminy zauważyła, że prezentacja będzie załączona do protokołu i będzie zamieszczona na stronie BIP.

Pan Kuśmierz poinformował, że decyzja dot. budowy farmy wiatrowej Sędziszów oraz Niegosławice zostały unieważnione (wypowiedź niezrozumiała).

Sekretarz stwierdziła, że cykl pytań został wyczerpany.

Ad.6.

Pan Wacław Szarek burmistrz Sędziszowa odnosząc się do lokalizacji tej farmy wiatrowej podkreślił, że chce się wypowiedzieć w imieniu społeczności gdzie farma ma być budowana. Poinformował, że mieszkańcy ci nie są przeciwni budowie i wręcz wnoszą w tej rozprawie administracyjnej, że jeśli po zachowaniu procedur formalno- prawnych oraz analizy o wydanie decyzji środowiskowej. Gmina Sędziszów dokonała na miarę swoich możliwości wszelkich analiz na podstawie opracowań naukowych, nie tylko polskich ale australijskich, amerykańskich czy skandynawskich, które jednoznacznie mówią, że nie ma szkodliwego oddziaływania na ludzi. Dlatego samorząd Gminy Sędziszów zdecydował się aby te procedury prowadzić. Przekonało ich również odwiedzenie farm już funkcjonujących 5-7 lat, gdzie zdarzały się osoby, które miały inne zdanie, najczęściej nie podbudowane jakimiś doświadczeniami czy badaniami natomiast zdecydowana większość samorządów wypowiadała się, że jest to można powiedzieć życie w pełnej symbiozie. W wyjazdach tych uczestniczyło ok. 40- 50 osób. Samorząd Gminy Sędziszów w pełnym przekonaniu chce być w gronie gmin, które kolejne źródło energii poza tymi, które się robi jak np. kolektory czy ledy, mogło funkcjonować. Wyraził opinię, że żałuje, że Polska będzie chyba jedynym krajem po wejściu ustawy, gdzie nie będzie się dało wykorzystywać np. wiatru. Stwierdził, że przy wykorzystaniu nowych technologii mogło by to funkcjonować przez 30- 40 lat. Kończąc stwierdził, że jeżeli będą wszelkie podstawy formalno- prawne, należy wydać decyzję środowiskową. Podkreślił, że co wprowadzi zapis nowej ustawy jest poza nami. Będzie można tylko zazdrościć innym gminom, które mają pełną zgodę społeczną, miliony dochodów z podatku od nieruchomości co wiąże się z rozwojem, realizują programy

profilaktyczne, zdrowotne itd., a my sobie powiemy – trudno. Chcieliśmy, ale uwarunkowania zewnętrzne nam na to nie pozwoliły.

Sekretarz wyjaśniła, że uwagi pana burmistrza były zgłoszeniami uwag końcowych.

Pan Kuśmierz zauważył, że powiedziano, że Polska będzie pierwszym krajem w świecie gdzie wprowadzone zostaną ograniczenia ale są już ograniczenia np. w Bawarii dot. one 2 km od zabudowań. Na tę okoliczność dostarczy w kolejnym terminie niezbędnych informacji.

Ad.7.

Pani sekretarz podziękowała za udział w rozprawie. Wyjaśniła, że protokół z rozprawy będzie umieszczony na stronie BIP urzędu oraz na stronie internetowej urzędu w celu naniesienia poprawek do protokołu. Rozprawa została zakończona o godz. 14⁰⁰. Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolant

/ Aleksandra Adamska /

Prowadzący rozprawę

/ Renata Koziara /